

S. MARTA KOMBORSKA\*

EXODUS SŁUŻEBNICZEK STAROWIEJSKICH  
Z KRESÓW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH  
W LATACH 1939-1957

O kształcie powojennego świata zdecydowano na konferencjach w Teheranie, Jałcie i Poczdamie, gdzie Wielka Trójka, dzieląc się wpływami, ustaliła nowe granice państw w Europie Środkowej i Wschodniej. Jednym ze skutków podjętych decyzji było przymusowe przemieszczenie ludności, nazywane przesiedleniem, ucieczką, wysiedleniem i ekspatriacją.

Na terenach II Rzeczypospolitej migracje ludności trwały od pierwszych dni II wojny światowej. Przykładem są południowo-wschodnie kresy, które były świadkiem ucieczki ludności polskiej przed wojskami hitlerowskimi, prób przedostania się do Rumunii i na Węgry, a później wydostania się z sowieckiej strefy okupacyjnej. Trudno też nie wspomnieć o sowieckich deportacjach polskiej ludności na wschodnie tereny ZSRS.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ukazanie stopniowego ograniczania działalności, jak też ostatecznego opuszczenia przez siostry ze zgromadzenia służeńniczek starowiejskich<sup>1</sup> południowo-wschodnich obszarów II Rzeczypospolitej.

---

\* Marta Komborska – służeńniczka starowiejska, absolwentka Instytutu Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, archiwistka, autorka publikacji dotyczących historii zgromadzenia.

<sup>1</sup> Zgromadzenie Sióstr Służeńniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej zostało założone w 1850 r. przez Edmunda Bojanowskiego, wielkopolskiego ziemianina. Początkowo rozwijało się w Wielkim Księstwie Poznańskim. Po przyjeździe do Galicji 27 listopada 1861 r. siostry najpierw zamieszkały w Podzwierzyńcu k. Łańcuta, a 3 października 1863 r. główny dom wraz z nowicjatem przenieśli do Starej Wsi k. Brzozowa. Od 1866 r. służeńniczki galicyjskie stały się

Słuźebniczki bardzo pręźnie działały na tych terenach od 1863 r., koncentrując się na pracy opiekuńczo-wychowawczej i charytatywnej. Spośród 133 placówek, które w 1939 r. znalazły się pod okupacją sowiecką, 113 leżało na obszarach, które po zakończeniu działań wojennych zostały włączone do ZSRS. Pracowało w nich 461 sióstr słuźebniczek, prowadzących 89 ochronek i przedszkoli, 16 sierocińców, 7 burs dla młodzieży, 3 przytułki, siostry uczyły też w 9 szkołach powszechnych. W szpitalach w Kosowie (powiat Kołomyja), Drohobyczu i Drohiczynie Poleskim zatrudniano je jako pielęgniarki, ale powierzono im także administrację i dział gospodarczy szpitala. Ponadto prowadziły dom abp. Bolesława Twardowskiego we Lwowie oraz jego gospodarstwo w podlowskim Obroszynie. Pracowały także w pralni Zakładu Naukowo-Wychowawczego Ojców Jezuitów w Chyrowie<sup>2</sup>.

Domy słuźebniczek starowiejskich zlokalizowane były w województwach: lwowskim (36), stanisławowskim (22), tarnopolskim (54) oraz poleskim (1). Z reguły placówki zakładano we wsiach oraz w małych miastach. Słuźebniczki działały w obrębie trzech diecezji rzymskokatolickich: lwowskiej (93 domy), przemyskiej (19) i pińskiej (1)<sup>3</sup>.

Exodus sióstr rozpoczął się już we wrześniu 1939 r., z chwilą zajęcia ziem polskich przez hitlerowskie Niemcy i Rosję sowiecką. Zakończył się likwidacją wszystkich placówek na Kresach Wschodnich w 1957 r. Miał różne oblicza, w zależności od warunków, w jakich przyszło siostronom żyć i pracować. Był to proces rozłożony w czasie, składający się z trzech etapów: okres okupacji sowieckiej (1939-1941), konflikt polsko-ukraiński (1943-1945), ekspatriacja (1945-1947-1957).

## 1. OKUPACJA SOWIECKA (1939-1941)

Wybuch wojny we wrześniu 1939 r. naznaczył życie sióstr niepewnością i strachem. Działania wojenne zmusiły je do niesienia pomocy uciekinierom wojennym oraz wycofującym się żołnierzom, którym ułatwiały przedostanie się do sąsiedniej Rumunii. W pomoc tę angażowała się również miejscowa ludność<sup>4</sup>.

Sytuacja zmieniła się po 17 września 1939 r., gdy na teren Polski wkroczyły wojska sowieckie, a wraz z nimi nowa władza. Na ziemiach zajętych przez ZSRS polskość była identyfikowana z katolicyzmem (w obrządku rzymskim), stąd walka

---

samodzielnym zgromadzeniem. Od nazwy miejscowości, w której znajduje się główny dom zgromadzenia, zostały nazywane słuźebniczkami starowiejskimi.

<sup>2</sup> A. SZEŁĘGIEWICZ. *Słuźebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Stara Wieś) 1939-1947*. Lublin 1984 s. 131-204; *Katalog Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej na rok 1939*. Stara Wieś 1939.

<sup>3</sup> *Tamże*.

<sup>4</sup> T. ŚLIWA. *Diecezja przemyska. W: Życie religijne pod okupacją 1939-1945. Metropolie wileńska i lwowska. Zakony*. Red. Z. Zieliński. Katowice 1992 s. 195.

z polskością była ściśle związana z walką z Kościołem jako siłą narodotwórczą<sup>5</sup>. Jednocześnie władze sowieckie zmierzały do zrównania statusu Kościoła katolickiego na nowo zajętych terenach z sytuacją związków wyznaniowych w ZSRR<sup>6</sup>. Jesienią 1939 r. usunięto religię ze szkół i zamknięto szkoły wyznaniowe. Sierocińce, przedszkola, inne instytucje wychowawczo-oświatowe i charytatywne oraz szpitale zostały upaństwowione. Było to spowodowane planową sowietyzacją społeczeństwa, która miała się dokonać poprzez wychowywanie „nowego człowieka”<sup>7</sup>. Sytuacja ta dotknęła szczególnie siostry, ponieważ ich apostołstwo koncentrowało się na działalności opiekuńczo-wychowawczej i oświatowej. Służebniczki musiały opuścić 83 domy, co w 14 przypadkach było równoznaczne z likwidacją placówki. Nadal mieszały w 25 domach, zajmując całość budynku lub jego część. W wypadku 6 domów nie udało się ustalić losów sióstr w czasie sowieckiej okupacji<sup>8</sup>. Służebniczki opuściły wszystkie miejsca, w których funkcjonowały sierocińce oraz szkoły powszechne (z wyjątkiem Horpina, powiat Kamionka Strumiłowa<sup>9</sup>), bursy (z wyjątkiem Borszczowa i Brzeżan) i przytułki. Ich przestronne i zadbane domy (np. z dużą salą ochronkową) były potrzebne nowym gospodarzom, chociażby dla rozbudowującej się administracji. Lokowano w nich siedziby miejscowych władz, milicji, NKWD, a także tworzono placówki służby zdrowia (szpitale, przychodnie). Niekiedy doprowadzano budynki do ruiny, przeznaczając je np. na magazyny.

Usunięcie sióstr z ich własnych domów zakonnych było najczęściej równoznaczne ze zwolnieniem z pracy. Tylko w nielicznych instytucjach pozwolono im pracować, pod warunkiem zdjęcia stroju zakonnego i najczęściej w charakterze pracownic fizycznych. Służebniczki, które pozostały w placówkach, starały się o stałe zatrudnienie, które zabezpieczało skromne środki utrzymania, ale dawało też prawo m.in. do przydziału opału<sup>10</sup>. Ich domy zlokalizowane były przede wszystkim we wsiach. Siostry poddane zostały licznym ograniczeniom. Zabroniono im wszelkiej działalności wychowawczej, w wielu przypadkach pozostawiono jednak przynajmniej część ziemi, która, mimo nakładanych kontyngentów, była źródłem

<sup>5</sup> A. GŁOWACKI. *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939-1941*. Łódź 1998<sup>2</sup> s. 603-604.

<sup>6</sup> J. SZYLING. *Kościół katolicki na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*. W: *Położenie ludności polskiej na terytorium ZSRR i wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w czasie II wojny światowej*. Red. A. Marszałek. Toruń 1990 s. 122-123.

<sup>7</sup> W. BONUSIAK. *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939-1941 („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”)*. Rzeszów 2006 s. 390.

<sup>8</sup> SZELĘGIEWICZ. *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej* s. 30-74.

<sup>9</sup> W przypadku małych miejscowości, a w dużej części w takich funkcjonowały domy służebniczek, zdecydowano się bliżej określić ich położenie, aby ułatwić czytelnikowi ewentualne odnalezienie na mapie.

<sup>10</sup> *List s. I. Rogi do przełożonej generalnej z 20 IV 1941 r.* Archiwum Główne Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi [dalej: AGSS] sygn. A II h 86/6 k. 3.

utrzymania wspólnoty. Mogły też pomagać siostron mieszkającym w miastach<sup>11</sup>. W tym czasie trzy siostry zostały zatrudnione przez lekarza prowadzącego ambulatorium przy cukrowni w Chodorowie (powiat Bóbrka), gdzie pracowały do 1944 r.<sup>12</sup>

Okoliczności usunięcia sióstr służebniczek były bardzo różne. Z ponad 30 domów zakonnych zostały wyrzucone w miesiącach zimowych, niekiedy – jak wspominają – przy ponad 30-stopniowym mrozie, gdyż zima w roku 1939/1940 była bardzo ciężka. We wspomnieniach sióstr, które w styczniu 1940 r. zmuszone zostały do opuszczenia domu w Dublanach k. Lwowa, czytamy:

Gdzie chcemy tam możemy iść, a jeżeli nie, to prawo jest takie: rozstrzelać lub na Sybir wywieźć<sup>13</sup>.

W tej krytycznej sytuacji służebniczki znajdowały schronienie na plebaniach, ale także u zaprzyjaźnionych rodzin. Nierzadko ich warunki lokalowe były bardzo trudne, np. w Gwoźdźcu zamieszkały w magazynie przy klasztorze bernardynów. Nie wszędzie jednak udawało się siostron znaleźć lokum. W Kopyczyńcach, gdzie mieszkańcy byli tak zastraszeni, iż w obawie o własne życie i bezpieczeństwo nie chcieli przyjąć sióstr, z pomocą przyszła jedynie 80-letnia staruszka, która w końcu przygarnęła je pod swój dach. W Chlewiskach (powiat samborski) urzędnik sowiecki, który ostrzegł mieszkające tam służebniczki przez deportacją, jednocześnie zabronił mieszkańcom udzielania im jakiegokolwiek pomocy. Jednak zdecydowana większość lokalnych społeczności, w których wspólnoty służebniczek od lat pełniły rozliczne posługi wychowawcze i charytatywne, dawała siostron schronienie, odstępując część własnych domów czy mieszkań (były to przede wszystkim małe wspólnoty liczące z reguły trzy-cztery siostry). Również ludność ukraińska przychodziła z pomocą. W Krasnem (powiat Skałat) znalazły schronienie u naczelnika gminy, wychowanka tamtejszej ochronki. Z kolei w Medwedowcach (powiat buczacki) Ukraińcy przekupili żołnierzy stacjonujących w ich domu, aby pozwolili im zabrać część dobytku i żywność, a następnie dostarczyli je siostron, które schroniły się w sąsiedniej miejscowości<sup>14</sup>.

Życie służebniczek pod sowiecką okupacją to nie tylko wyrzucanie ich z domów zakonnych, pozbawianie środków utrzymania, ale też aresztowania, procesy

---

<sup>11</sup> K. KASPREZYK. *Domy zakonne Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w diecezji przemyskiej ob. łac. pod okupacją sowiecką (17 IX 1939-22 VI 1941)*. W: *Nomine Tuo Domine. Księga pamiątkowa dedykowana Metropolicie Przemyskiemu Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Michalikowi w 20. rocznicę święcen biskupich*. Red. A. Szal. Przemysł 2006 s. 490.

<sup>12</sup> SZELĘGIEWICZ. *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej* s. 141.

<sup>13</sup> *Kronika Domu Sióstr Służebniczek NMP NP w Dublanach, Żurawicy i Birczy 1930-1955*. AGSS sygn. XXXIII s. 68.

<sup>14</sup> M. KOMBORSKA. *Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (starowiejskich) pod okupacją sowiecką i niemiecką (1939-1945)*. W: *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*. T. 1. Red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański. Rzeszów – Stalowa Wola – Lwów 2015 s. 73-77.

i wyroki skazujące. Źródła informują o dwóch siostrach, które zostały skazane przez sowieckie sądy. Dokładne okoliczności aresztowania i skazania, a w konsekwencji prawdopodobnie śmierci s. Agaty Potempy nie są znane. Wiadomo, że aresztowano ją w grudniu 1939 r. w Żuratyńcu w powiecie kamienieckim, podczas rewizji w domu sióstr, po znalezieniu materiałów o treści religijnej i patriotycznej. Wywieziono ją w głąb Związku Sowieckiego, gdzie, według przekazanej przez zesłańców informacji, straciła wzrok i zmarła<sup>15</sup>. Siostra Alfonsa Mołata została aresztowana podczas próby nielegalnego przekroczenia granicy na Sanie, gdy starała się dostać do sowieckiej strefy okupacyjnej. Przeszła przez sowieckie więzienia, następnie została zesłana do łagru. Potem dołączyła do tworzącej się armii gen. Władysława Andersa<sup>16</sup>.

Po 17 września 1939 r., ze względu na granicę, która oddzielała strefę okupacyjną III Rzeszy od ziem zajętych przez Sowieców, tylko nieliczne siostry zdecydowały się opuścić wschodnie tereny. Większość z nich pozostała, próbując przetrwać i dostosować się do nowej sytuacji. Przez osiem miesięcy pozostawały bez łączności z domem generalnym w Starej Wsi, która znajdowała się na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Pozbawione więc były możliwości bezpośredniego kontaktu z władzami zgromadzenia. Tylko zbieg okoliczności sprawił, że wybuch wojny zastał na tych terenach jedną z członkiń rady generalnej s. Aurelię Słobodzian. Zamieszkała ona u swojego brata w Stanisławowie i stamtąd kierowała domami zakonnymi<sup>17</sup>.

Pozbawienie mieszkania, pracy, stroju zakonnego – elementów identyfikacji ze wspólnotą, było bez wątpienia formą exodusu, siostry musiały niejako „wyjść” z dotychczasowych warunków życia i odnaleźć się w nowej sytuacji. Mimo trudności zachowały swoją wewnętrzną tożsamość, pielęgnując życie wewnętrzne, poczucie wspólnoty, apostołstwo tam, gdzie można było służyć. Czas wojny przyniósł zgromadzeniu na Kresach Wschodnich odczuwalne straty: zwiększyła się śmiertelność sióstr, nastąpiły liczne odejścia zwłaszcza tych członkiń, które zmuszone sytuacją zamieszkały u rodzin i nie zdecydowały się na powrót do zgromadzenia. Radna generalna s. Klara Cupryś, odwiedzająca w 1942 r. te tereny, w liście do przełożonej generalnej<sup>18</sup> napisała:

---

<sup>15</sup> *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP starowiejskich na terenie archidiecezji lwowskiej*. T. 5. Oprac. E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn. Stara Wieś 1985 s. 1311 [mps]; T. KUDRYK. *Nekrologi Sióstr Służebniczek NMP NP (starowiejskich)*. T. 2: 1939-1963. Warszawa 1972 s. 53-54.

<sup>16</sup> E. KOROBIJ, J. WOŁOSZYN. *Służebniczki starowiejskie*. W: *Diecezja przemyska w latach 1939-1945*. T. 3: *Zakony*. Red. J. Draus, J. Musiał. Przemysł 1990 s. 707. S. Alfonsa Mołata pozostawiła poruszające wspomnienia z tego okresu: A. MOŁATA. *Przeżycia w okresie II wojny światowej*. AGSS sygn. F I c 15/4.

<sup>17</sup> SZEŁĘGIEWICZ. *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej* s. 25.

<sup>18</sup> W latach 1918-1948 obowiązki przełożonej generalnej pełniła m. Eleonora Jankiewicz.

Wojna zrobiła spustoszenie; pozbawienie dachu nad głową, przymusowe złożenie sukni zakonnej i rozproszenie po domach [...] na miejscu widzi się ile siostry z tego powodu wycierpiały [...], na każdym kroku płakałabym rzewnie<sup>19</sup>.

## 2. KONFLIKT POLSKO-UKRAIŃSKI (1943-1945)

Agresja Niemiec hitlerowskich na Rosję sowiecką w czerwcu 1941 r. i marsz niemieckich wojsk na wschód zmieniły sytuację ludności cywilnej. Siostry powróciły do części domów, które nierzadko uległy zniszczeniu. O jednym z domów w Podhorcach w powiecie złoczowskim s. Aurelia Słobodzian tak pisała w liście do przełożonej generalnej:

22/7 objęliśmy nasz domek. Był w strasznym stanie; zamki, kłamki powyrywane, szyby z okien powybijane, każdy zakątek zanieczyszczony<sup>20</sup>.

Siostry mogły ponownie podjąć przynajmniej część zadań właściwych zgromadzeniu. We współpracy z Radą Główną Opiekuńczą prowadziły przedszkola i ochronki, półkolonie oraz kuchnie ludowe, pomagając w ten sposób najbardziej potrzebującym<sup>21</sup>. Chociaż nadal był to czas okupacji, to jednak w porównaniu do dwóch poprzednich lat można mówić o pewnej stabilizacji życia codziennego.

W tym czasie decyzją władz zgromadzenia zlikwidowano sześć placówek. Trzy z nich: Błudniki w powiecie stanisławowskim oraz Ruda i Żurawno w powiecie żydaczowskim zostały zamknięte, ponieważ rozproszone siostry, tworzące przed wojną te wspólnoty, nie były w stanie podjąć na nowo pracy apostołskiej. Z kolejnych dwóch – domy starców w Stryju i Tarnopolu – siostry zwolniono<sup>22</sup>, a w sierpniu 1944 r. służebniczki pracujące w szpitalu w Drohiczyńce Poleskiej zostały wywiezione do obozu w Salzgitter, w Saksonii i wróciły do kraju w 1946 r.<sup>23</sup> Nowa placówka powstała natomiast w Lwowie. Siostry mieszkające w domu przy ul. Potockiego, które od 7 lipca 1941 r. prowadziły przedszkole przy ul. Zadwórzeńskiej 101, decyzją władz zgromadzenia od 1942 r. zaczęły funkcjonować jako samodzielna wspólnota<sup>24</sup>.

Jednak już w 1943 r. rozpoczął się jeden z najtragiczniejszych rozdziałów w dziejach Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, który przeszedł do historii

<sup>19</sup> List s. K. Cupryś do przełożonej generalnej z 22 V 1942 r. AGSS sygn. A II f 2 k. 64.

<sup>20</sup> List s. A. Słobodzian do przełożonej generalnej z 10 VIII 1941 r. AGSS sygn. A II f 11 k. 43.

<sup>21</sup> W. URBAN. *Archidiecezja lwowska*. W: *Życie religijne pod okupacją 1939-1945* s. 144.

<sup>22</sup> *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek*. T. 1 s. 86-87, t. 4 s. 963, 1095, t. 5 s. 1141, 1322.

<sup>23</sup> SZEŁĘGIEWICZ. *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej* s. 49.

<sup>24</sup> M. KOMBORSKA. *Siostry służebniczki starowiejskie we Lwowie w latach 1939-1946*. W: *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*. T. 2. Red. M. Krzysztofński, J. Wołczański. Rzeszów – Lwów 2017 s. 83.

pod nazwą konfliktu polsko-ukraińskiego. Latem 1943 r. antypolskie wystąpienia na Wołyniu osiągnęły swoje apogeum nazwane rzezią wołyńską i wobec zbliżającego się frontu pogrążyły go w anarchii. Od polskiej ludności pod groźbą śmierci żądano wyjazdu „za Bug”. Mordowano całe wioski, nie oszczędzając nikogo<sup>25</sup>. W drugiej połowie 1943 r. działania te rozszerzyły się także na teren Galicji Wschodniej, obejmując najpierw jej północny pas graniczący z Wołyniem oraz niektóre powiaty województwa tarnopolskiego, a następnie rozlewając się na resztę obszaru. Od lutego 1944 r. liczba napadów na ludność polską zaczęła lawinowo rosnąć. Historia określiła je mianem rzezi galicyjskiej<sup>26</sup>. Liczbę ofiar śmiertelnych oszacowano na około 100 tys.<sup>27</sup> Wśród nich zidentyfikowano 21 siostr zakonnych<sup>28</sup>.

W pierwszych miesiącach 1944 r. rozpoczął się kolejny etap exodusu siostr z południowo-wschodnich terenów II Rzeczypospolitej. Doszło do pacyfikacji całych wsi. Samoobrony w polskich wioskach dopiero się organizowały, a polskie oddziały partyzanckie nie były w stanie chronić ludności cywilnej. Wspominając tych, którzy stracili życie, nie można zapominać o tysiącach ludzi, którzy ratowali się ucieczką. Część ludności udała się do bliskich w Polsce centralnej, inni chronili się w większych miastach. Liczba uciekinierów była tak duża, że nierzadko ich obecność dezorganizowała życie w większych ośrodkach miejskich<sup>29</sup>. Od stycznia do czerwca 1944 r. z Galicji Wschodniej wyjechało 300 tys. Polaków<sup>30</sup>.

W październiku 1943 r. służebniczki opuściły Netebę w powiecie zbaraskim, na pograniczu województw wołyńskiego i tarnopolskiego. W 1944 r., na skutek mordu popełnionego na mieszkańcach wsi, wśród których były dwie służebniczki: s. Witolda Borkowska i s. Paulina Bartosz, przestał istnieć dom w Połowcach k. Czortkowa. Kilka dni później siostry opuściły pobliską Pauszówkę i schroniły się w Słobódce Dżuryńskiej, gdzie był ośrodek polskiej samoobrony. W lutym wyjechały z Borszczowa i Jazłowca, a w następnym miesiącu z Moszkowa i Radziechowa – domów na terenie województwa lwowskiego położonych najbliżej Wołynia, oraz z domu w Brodach Starych (obecnie część miasta Brody). W okresie od kwietnia do lipca 1944 r. siostry opuściły wszystkie domy w powiecie kamioneckim (Adamy, Horpin, Kamionka Strumiłowa, Kędzierzawce, Żuratyn), na

<sup>25</sup> W. FILAR. *Działania UPA przeciwko Polakom na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1943-1945. Podobieństwa i różnice*. W: *Antypolska akcja OUN-UPA 1943-1945. Fakty i interpretacje*. Red. G. Motyka, D. Libionka. Warszawa 2003 s. 43-45.

<sup>26</sup> G. MOTYKA. *Od rzezi wołyńskiej do Akcji „Wisła”*. *Konflikt polsko-ukraiński 1943-1947*. Warszawa 2011 s. 138-147, 229-248.

<sup>27</sup> *Tamże* s. 447.

<sup>28</sup> A. MICHNA. *Siostry zakonne – ofiary zbrodni nacjonalistów ukraińskich na terenie metropolii lwowskiej w latach 1939-1945*. Warszawa 2010 s. 53.

<sup>29</sup> M. KLIMECKI, W. FILAR. *Chronologia wydarzeń w Małopolsce Wschodniej w latach 1939-1947*. W: *Polska – Ukraina: trudne pytania*. T. 5. Warszawa 1999 s. 92-93.

<sup>30</sup> *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939-1959. Atlas ziem polskich*. Red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk. Warszawa 2008 s. 69.

terenie którego z 30 tys. polskich mieszkańców w lipcu 1944 r. pozostało 7,5 tys.<sup>31</sup> W tym czasie opustoszało osiem następnych domów zakonnych w miejscowościach: Bruchnal (powiat Jaworów), Dunajów (powiat Przemyślany), Kłodno (powiat Żółkiew), Kosów (powiat Kołomyja), Kutkorz i Skniłów (powiat Złoczów), Lubień Wielki (powiat Gródek Jagielloński), Medwedowce (powiat Buczacz), Swaryczów (powiat Dolina)<sup>32</sup>. W ten sposób opustoszała większość wsi w ponad 10 północnych powiatach województwa lwowskiego i tarnopolskiego<sup>33</sup>.

Po ponownym zajęciu wschodnich terenów II Rzeczypospolitej wojska sowieckie podjęły zdecydowane działania wobec ukraińskiego podziemia, nadal jednak trwała akcja antypolska. Ludność, która pozostała na tych terenach, zdecydowała się wyjechać na zachód, co było zgodne z oczekiwaniami władz sowieckich, które rozpoczęły już akcję „zachęcającą” Polaków do wyjazdu na obszary tzw. Polski lubelskiej<sup>34</sup>. W jednej z miejscowości w powiecie tłumackim Polakom postawiono ultimatum. Mieli opuścić wioskę w ciągu 24 godzin, jeśli nie – zostaną zamordowani. Gdy zwrócili się o pomoc do władz sowieckich, urzędnik miał odpowiedzieć: „Kiedy tak wam napisali, to pojeżdżajcie w Polszu”<sup>35</sup>. Ukraiński terror okazał się skuteczniejszy od sowieckiej propagandy, próbującej nakłonić polską ludność do wyjazdu na zachód.

W drugiej połowie 1944 r. zlikwidowano kolejne domy służebniczek starowiejskich. Jesienią po zamordowaniu siostr Anny i Heleny Żarkowskich<sup>36</sup> przestała istnieć placówka w Hnilicach Wielkich (powiat Zbaraż), w grudniu siostry

<sup>31</sup> KLIMECKI, FILAR. *Chronologia wydarzeń w Małopolsce Wschodniej* s. 92.

<sup>32</sup> M. KOMBORSKA. *Siostry służebniczki jako ofiary konfliktu polsko-ukraińskiego na terenach województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego w latach 1943-1945*. W: *Zakony żeńskie w PRL. Studia i materiały do historii najnowszej żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce*. Red. A. Mirek. Lublin 2008 s. 19-24.

<sup>33</sup> KLIMECKI, FILAR. *Chronologia wydarzeń w Małopolsce Wschodniej* s. 92.

<sup>34</sup> G. HRYCIUK. *Akcje UPA przeciwko Polakom po ponownym zajęciu Wołynia i Galicji Wschodniej przez Armię Czerwoną w 1944*. W: *Antypolska akcja OUN-UPA 1943-1945* s. 109.

<sup>35</sup> *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939-1945. Materiały źródłowe*. Cz. 2. Oprac. J. Wołczański. Kraków 2006 s. 635-636.

<sup>36</sup> Nie jest znana dokładna data śmierci siostr. Zginęły prawdopodobnie jesienią 1944 r. w Hnilicach lub w okolicy. Z późniejszego okresu pochodzi informacja przekazana przez tamtejszego organistę s. Józefie Kierek, że siostry zostały zmuszone przez kilku mężczyzn do kopania grobu na podwórzu domu w Hnilicach, a następnie uduszone i wrzucone do wykopanego dołu. Nigdy nie odnaleziono ich ciał.



wyjechały z Sorocka (powiat skałacki)<sup>37</sup>, w 1945 r. opuściły Rzepińce (powiat buczacki), Nowosiółkę Podhajecką (powiat Podhajce) i Tłumacz<sup>38</sup>.

Siostry opuszczały domy zakonne na wyraźne polecenie przełożonej generalnej, jak to miało miejsce np. w przypadku domu w Radziechowie położonym na północy województwa lwowskiego, „[...] gdyż prawie wszyscy Polacy opuścili Radziechów i atmosfera stawała się coraz cięższa”<sup>39</sup>. W kronice zgromadzenia czytamy, że siostry z Borszczowa pełne obaw i niepewności

[...] proszą Matkę Gen[eralną] o decyzję, co mają ze sobą zrobić, gdyż dłuższy pobyt tam jest bardzo niebezpieczny. Matka Gen[eralna] wezwała je telefonicznie do Starej Wsi<sup>40</sup>.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że służebniczki z reguły opuszczały swoje domy zakonne dopiero w obliczu bezpośredniego zagrożenia. Trwały na placówkach tak długo, jak to było możliwe, decydowały się na wyjazd dopiero wtedy, gdy niebezpieczeństwo stawało się bardzo realne<sup>41</sup>. Przykładowo z Sorocka siostry wyjechały miesiąc po tragicznej śmierci miejscowego duszpasterza ks. Andrzeja Drzyzgi, który został zastrzelony przez oddział ukraiński, gdy prowadził kondukt pogrzebowy (wraz z nim zginęło 70 parafian)<sup>42</sup>. Z kolei Rzepińce opuściły dopiero po wypędzeniu z domu. „Życie darujemy wam – oświadczył jeden z napastników – boście dużo dobrego dla nas zrobiły”<sup>43</sup>.

W kilku przypadkach, pomimo realnego niebezpieczeństwa, służebniczki pozostawały z mieszkańcami, gdyż wiedziały, jak dużo znaczy ich obecność wśród miejscowej ludności. Taka sytuacja miała miejsce w czteroosobowej wspólnotie służebniczek w Antoniówce w powiecie żydaczowskim. Wobec nasilających się akcji UPA w maju 1944 r. dwie siostry opuściły miejscowość, ale dwie inne pozostały z mieszkańcami nawet wtedy, gdy miejscowy ksiądz opuścił wioskę<sup>44</sup>. W liście z 20 czerwca 1944 r. s. Stanisława Pasternak napisała:

<sup>37</sup> Nie można wykluczyć, że likwidacja w 1944 r. jeszcze trzech innych domów (Chodorów, Kulików i Rudki) była spowodowana działalnością ukraińskich nacjonalistów. Przemawia za tym m.in. fakt, iż były one usytuowane na terenach wzmożonych wystąpień antypolskich.

<sup>38</sup> Baza źródłowa w niektórych wypadkach nie pozwala dokładnie określić bezpośrednich przyczyn wyjazdu siostr w 1945 r., powodem była już ekspatriacja, ale niejednokrotnie zgłoszenie „na wyjazd” było wynikiem zagrożenia ze strony ukraińskich nacjonalistów.

<sup>39</sup> *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP*. T. 29: 1944-1945. AGSS sygn. F II a 29. Zapis z 6 marca 1944 r.

<sup>40</sup> *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP*. T. 29: 1944-1945. AGSS sygn. F II a 29. Zapis z 25 lutego 1944 r.

<sup>41</sup> KOMBORSKA. *Siostry służebniczki jako ofiary konfliktu polsko-ukraińskiego* s. 19-24.

<sup>42</sup> HRYCIUK. *Akcje UPA przeciwko Polakom* s. 111-112.

<sup>43</sup> *Wspomnienia siostr i innych osób o wydarzeniach dotyczących placówek Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP w latach 1939-1947. Wspomnienie s. D. Gorczycy z 2 VI 1975 r.* AGSS sygn. F I c 12 k. 64.

<sup>44</sup> *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek* t. 1 s. 6.

[...] żyjemy wszyscy dotąd mimo zjadłości hajdamackiej. Przechodzili wszyscy [przez] ostatnie trzy miesiące nader ciężkie doświadczenia, zwłaszcza trzy ubiegłe tygodnie – było to prawdziwe konanie. Ludzie cieszą się, że przynajmniej siostry zostały z nimi, ubierzemy ołtarze, nabożeństwem, względnie śpiewem pokierujemy, a w nieobecność księdza i nabożeństwem samym, więc rzeczywiście widzi się, że obecność nasza jest potrzebną<sup>45</sup>.

W latach 1943-1945 służebniczki opuściły całkowicie 27 placówek (blisko 1/3 istniejących jeszcze domów zakonnych), zagrożonych przez działalność ukraińskich nacjonalistów. Siedem z nich usytuowanych było w miasteczkach, pozostałe we wioskach, gdzie koncentrowały się działania ukraińskich nacjonalistów. Na terenach wiejskich mieszkańcy mieli bowiem bardzo małe możliwości obrony. Dwa spośród tych domów zostały spalone (Horpin, Kłodno). Z wymienionych placówek wyjechało około 60-70 sióstr<sup>46</sup>.

### 3. EKSPATRIACJA 1944-1947-1957

Od przełomu 1944 i 1945 r. wyjazdy spowodowane działaniami ukraińskich nacjonalistów nakładały się na wyjazdy organizowane w ramach akcji przesiedleńczej, zwanej akcją repatriacyjną, a właściwie ekspatriacyjną. Tak określa się falę przymusowych przesiedleń ludności polskiej ze wschodnich terenów II Rzeczypospolitej utraconych w wyniku porozumień jałtańskich na rzecz Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich.

Umowy z Ukrainą i Białorusią przewidywały, że od 15 września do 15 października 1944 r. przeprowadzona zostanie rejestracja osób chcących się przesiedlić, a sama operacja przesiedlenia ludności potrwa od 15 października 1944 r. do 1 lutego 1945 r. Terminy okazały się nierealne do zrealizowania, dlatego pierwsza repatriacja trwała do 1947 r. Kwestiami organizacyjnymi po stronie polskiej zajmował się Państwowy Urząd Repatriacyjny, powołany na mocy dekretu PKWN z 7 października 1944 r.<sup>47</sup> Osoby zgłaszające się do rejestracji po stwierdzeniu autentyczności obywatelstwa polskiego otrzymywały zaświadczenie o złożeniu dokumentów repatriacyjnych. Ich status nie był jeszcze przesądzony, nadal miały możliwość zmiany swojej decyzji. Traciły ją po odbiorze karty ewakuacyjnej<sup>48</sup>.

<sup>45</sup> List s. S. Marczak do Przełożonej Generalnej z 20 VI 1944 r. AGSS sygn. A II h 201/2 k. 6.

<sup>46</sup> KOMBORSKA. *Siostry służebniczki jako ofiary konfliktu polsko-ukraińskiego* s. 19-24.

<sup>47</sup> D. SULA. *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944-1951*. Lublin 2002 s. 59-63.

<sup>48</sup> Był to arkusik formatu zeszytowego, dwujęzyczny, polsko-ukraiński, zawierający podstawowe wiadomości o właścicielu karty, członkach rodziny, których zabiera i przedmiotach użytku domowego, które przewozi.

Początkowo nikomu się nie śpieszyło – czytamy we wspomnieniach – a nuż da się przeczekać? Nikt chętnie nie żegna się z domem rodzinnym, dorobkiem życia i bliskimi na cmentarzach<sup>49</sup>.

Podobną postawę przyjęły siostry służebniczki, które początkowo czekały, razdziły się przełożonych, miały nadzieję, że wszystko wróci „do normy”:

Już w roku 1945 zaczęli wyjeżdżać Polacy na zachód – wspomina jedna z sióstr – myśmy jeszcze trochę czekały, bo zatrzymywano nas, pocieszając, że się wkrótce zmieni (nie zmieniło się)<sup>50</sup>.

Taka sytuacja stawała się coraz trudniejsza dla Polaków. Kronikarka w Starej Wsi zanotowała:

Przyjechała [...] s. Elekta Morawicz. Wyjechała ona razem z s. Hilarią Sroka autem z Borysławia, gdzie pracowały obydwie jako wychowawczynie. Do wyjazdu zmusiła je konieczność. W zakładzie tamtejszym wprowadzono [...] system sowiecki, kierownictwo objęła sowietka, która je prowadziła w czasie poprzedniej inwazji. Siostra przełożona pełni obecnie rolę gospodyni, a siostry są pracownicami. Jednakże z powodu nieprzychylnego nastawienia do sióstr warunki pracy stają się coraz cięższe [...]. Jeśli się te warunki nie zmienią, będą musiały wyjechać wszystkie siostry<sup>51</sup>.

Lata 1945-1946 to czas największego exodusu sióstr służebniczek z Kresów Wschodnich: do Polski przyjechało wówczas około 200 sióstr z 64 placówek zakonnych<sup>52</sup>. W kronice domu generalnego odnajdujemy liczne informacje o przybyciu sióstr. Dziewięciokrotnie wspomniano o siostrach przybyłych transportami na ziemię zachodnie. Tylko jednego dnia – 24 listopada 1945 r. do Starej Wsi przyjechały siostry z czterech placówek<sup>53</sup>.

W czasie trwania akcji przesiedleńczej po wschodniej stronie granicy pojawiały się duże problemy ze środkami transportu. Ludzie, którzy już opuścili swoje domy, tygodniami koczowali na dworcach i stacjach kolejowych, nie wiedząc, kiedy ruszą w drogę<sup>54</sup>. Wraz z nimi czekały siostry. W dramatycznej sytuacji znalazły się służebniczki z Jabłonowa. W ich relacjach czytamy:

<sup>49</sup> Z. LEWARTOWSKA. *Polskie przesiedlenia, historia nieznaną*. <<http://www.lwow.com.pl/przes1.html>> [dostęp: 6 maja 2016].

<sup>50</sup> *Relacje sióstr i innych osób o wydarzeniach dotyczących placówek Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP w latach 1939-1947. Relacja s. F. Krzysztofczyk z 16 X 1972 r.* AGSS sygn. F I c 11 k. 42.

<sup>51</sup> *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. T. 29: 1944-1945.* AGSS sygn. F II a 29. Zapis z 21 marca 1945 r.

<sup>52</sup> SZEŁĘGIEWICZ. *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej* s. 93-131.

<sup>53</sup> *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. T. 30: 1945-1947.* AGSS sygn. F II a 30. Zapis z 4 listopada 1945 r.

<sup>54</sup> „Wszyscy Polacy ze swoim dobytkiem czekali na stacji w Chodorowie, w zbudowanych przez siebie szalaszach z pali, kryte szuwarem z mokradel. [...] Po blisko sześciu tygodniach załadowaliśmy się do bydłych otwartych wagonów, nad którymi trzeba było sobie zmontować jaki taki

[...] wyjechałyśmy 28 września roku 1946. 7 tygodni siedzieliśmy na stacji kolejowej i pod gołym niebem. Cała wioska mieszkała z nami na stacji. Niech Pan Bóg broni, w nędzy i głodzie, [...] robaki nas gryzły. Ani się gdzie przebrać, ani zagrzać, ani co zjeść<sup>55</sup>.

W drodze zdarzało się siostrom stracić bagaże, nie zawsze mogły wsiąść tam, gdzie zamierzały, bowiem nie zawsze zdążyły wyładować rzeczy, które wiozły ze sobą. Wiedziały, że nie ma już powrotu do dawnych siedzib, dlatego wyjeżdżały z całym dobytkiem, jaki mogły zabrać. Według przepisów regulujących akcję przesiedleńczą każda rodzina, a tak traktowano siostry zamieszkujące jeden dom zakonny, miała możliwość zabrania 2 ton bagażu, w skład którego wchodziły: odzież, obuwie, żywność, sprzęt domowy i inwentarz żywy. Pozostawione mienie miało być opisane i oszacowane<sup>56</sup>. Niektórym służebniczkom nie brakowało zapobiegliwości i zaradności:

Dzisiaj przybyła ostatnia siostra z Kołomyi, a mianowicie s. Ludwika Olbracht. Wybrała się z transportem jadącym ze wsi sąsiadujących z Kołomyją, jako tzw. med.-sestra i musiała odstawić tych ludzi do Głogowa na Śląsk. Przy tej sposobności przywiozła dwie krowy sióstr urszulanek, które pozostawiła siostrom urszulankom koło Poznania, zaś naszą krowę i 1 szt. nierogacizny zawiozła naszym siostrom do Chojen koło Łodzi<sup>57</sup>.

Część sióstr wyjeżdżała razem z mieszkańcami miejscowości, w których pracowały. Jechały z nimi aż do miejsca przeznaczenia i tam pozostawały. Stanowiły nieodłączną część społeczności, która nie wyobrażała sobie życia w nowym miejscu bez nich. W ten sposób powstawały nowe placówki, chociaż nie były erygowane zgodnie z prawem kanonicznym. Siostry rozpoczęły pracę apostołską w 13 miejscowościach<sup>58</sup>. Gdy kard. August Hlond domagał się od przełożonych

---

dach. Ruszyliśmy nocą w stronę Lwowa. Przed Lwowem na polach stał pociąg, i jak zwykle w tym czasie przy dłuższych postojach, odpinano parowóz. Żołnierze dobijali [się] i chcieli kur. Mówili, że odepną ostatnie wagony, w których myśmy też byli". *Wspomnienia sióstr i innych osób o wydarzeniach dotyczących placówek Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP w latach 1939-1947. Wspomnienie s. W. Hus z 30 I 1976 r.* AGSS sygn. F I c 12 k. 12; SULA. *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna* s. 69.

<sup>55</sup> *Relacje sióstr i innych osób o wydarzeniach dotyczących placówek Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP w latach 1939-1947. Relacja s. C. Warzechy z 30 I 1976 r.* AGSS sygn. F I c 11 k. 23.

<sup>56</sup> W domu generalnym do tej pory zachowały się rzeczy z placówek na Wschodzie: szafa, zegar, zastawa stołowa, obrazek, a w jednej z placówek – kanapa. SULA. *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna* s. 63-64.

<sup>57</sup> *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. T. 30: 1945-1947.* AGSS sygn. F II a 30. Zapis z 26 marca 1946 r.

<sup>58</sup> Siostry przybyły wraz z ludnością na ziemie zachodnie do następujących miejscowości: Bukowice, Goliszewo, Hulewice, Koźle nad Odrą, Lipiny, Międzyzlesie, Starczów, Sulęcín, Środa Śląska, Święta Katarzyna, Trzemeszno Lubuskie, Wrocław, Żydowo.

sprowdzenia sióstr z rozproszenia, nie było to łatwe. Racje były zarówno po stronie władz zakonnych, jak i ludności, której siostry naprawdę były potrzebne<sup>59</sup>.

Do końca 1946 r. większość słuźebniczek opuściła Kresy Wschodnie. 14 maja 1946 r. w jednym z ostatnich transportów dla Polaków, którzy nie przyjęli sowieckiego obywatelstwa, wyjechały siostry ze Lwowa, gdzie zgromadzenie posiadało duży dom zakonny przy ul. Potockiego<sup>60</sup>.

Tabela 1. Siostry słuźebniczki starowiejskie pozostałe na terenie ZSRR po 1946 r.

Imię i nazwisko	Miejscowość	Data powrotu	Data śmierci	Uwagi
s. Irena Roga	Borszczów	21.09.1956	—	—
s. Jadwiga Gładkowska s. Eleonora Plebanek	Germakówka	—	1983 1961	od 1947 w Stanisławowie
s. Aniela Heruła s. Józefa Kierek s. Stefania Kokolska s. Elżbieta Plewak	Horodnica	14.12.1956 14.12.1956 — —	— — 1949 1952	od 1948 w Jezierzyskach
s. Benedykta Bielawska s. Barbara Gosztyła	Krasne	—	1952 1954	—
s. Kleofasa Różowicz, s. Kleofasa Skorupska s. Adalberta Mazur	Łanowice	24.02.1957 24.02.1957 15.10.1956	—	—
s. Ksawera Wawro	Miżyniec	29.01.1957	—	u rodziny
s. Dominika Wojtasiewicz	Stara Sól	—	1980	u rodziny
s. Samuela Machniak	Żrotowice	styczeń 1957	—	u rodziny

Podstawa źródlowa: *Listy okólne m. F. Dudzianki z 10 XII 1956 r. i 6 IV 1957 r.* AGSS sygn. A II b 4 k. 45 i 50; *Kronika Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek NMP NP*. T. 33: 1955-1962. AGSS sygn. F II 33 s. 94-95, 96, 106, 115, 282; *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek NMP NP starowiejskich na terenie archidiecezji lwowskiej*. Oprac. E. Korobij, J. Poślusznia, J. Wołoszyn. Stara Wieś 1985 [mps] t. 1 s. 112, t. 2 s. 308, 367, t. 3 s. 605, t. 4 s. 1048; A. KAŁUSKA, A. MAZUR, Cz. ŚWIERCZEK. *Nekrologi Sióstr Słuźebniczek NMP NP (starowiejskich)*. T. 4: 1975-1984. Stara Wieś 1984 s. 159-161, 170-171, 279-281 [mps]; T. KUDRYK. *Nekrologi Sióstr Słuźebniczek NMP NP (starowiejskich)*. T. 2: 1939-1963. Warszawa 1972.

Za wschodnią granicą Polski po 1946 r. pozostało 15 słuźebniczek, które przebywały w 8 miejscowościach. Wśród tej grupy 3 siostry zamieszkały w domach rodzinnych, a 12 przebywało w 4 domach będących własnością zgromadzenia. Brak informacji o miejscu pobytu s. Ireny Rogi w Borszczowie. Źródła informują nas o kłopotach słuźebniczek posługujących w Horodnicy (pow. Kopyczyńce). Od

<sup>59</sup> SZEŁĘGIEWICZ. *Słuźebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej* s. 15-16.

<sup>60</sup> KOMBORSKA. *Siostry słuźebniczki starowiejskie we Lwowie* s. 87.

1948 r. nie pozwolono siostrze mieszkać wspólnie, dwie z nich musiały się przenieść do pobliskich Jezierzysk.

Okoliczności i powody decydujące o pozostaniu służebniczek na terenach, które znalazły się poza wschodnią granicą Polski, były różne. W Krasnem służebniczki pozostały na prośbę ludności ukraińskiej<sup>61</sup>, w kilku przypadkach wiek i stan zdrowia zadecydował o ich pozostaniu na miejscu, siostry bowiem nie czuły się na siłach, by wyruszać w drogę, w innej sytuacji powodem była trudna sytuacja rodzinna. W Żrotowicach k. Dobromila s. Samuela Machniak przebywała w domu rodzinnym, opiekując się chorą matką<sup>62</sup>. Od 1942 r. u rodziny w Miżyńcu k. Sambora przebywała s. Ksawera Wawro, opiekowała się chorymi rodzicami, obsługiwała miejscowy kościół i przygotowywała dzieci do pierwszej Komunii św.<sup>63</sup>

Oddalenie od wspólnoty zakonnej, brak kontaktu z władzami zgromadzenia, niepewność jutra i ciągły terror, jakiego doświadczały nie tylko siostry, ale wszyscy wierzący żyjący w sowieckich republikach, były przyczyną, dla której siostry rozważały możliwość powrotu do Polski. Część z nich zdecydowała się na to w czasie drugiej fali przesiedleń, która rozpoczęła się w 1955 i trwała do 1959 r.<sup>64</sup> Z możliwości tej skorzystali nie tylko mieszkańcy przygranicznych miejscowości, ale także Polacy wywiezieni do sowieckich łagrów. Do Polski wróciło wówczas osiem siostr: s. Ksawera Wawro i jeszcze jedna siostra przebywające u rodzin, trzy służebniczki z Łanowic w powiecie samborskim oraz dwie siostry z Jezierzysk. Mieszkańcy Borszczowa z żalem żegnali s. Irenę Rogę, której obecność była przeciwwagą dla wybuchowego temperamentu miejscowego duszpasterza<sup>65</sup>. Jej wyjazd był trudny nie tylko dla borszczowian, ale także dla wierzących zza Zbrucza, dla których prowadziła katechezy i przygotowywała do przyjęcia sakramentów<sup>66</sup>.

<sup>61</sup> *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek* t. 3 s. 605.

<sup>62</sup> A. KAŁUSKA, A. MAZUR, Cz. ŚWIERCZEK. *Nekrologi Sióstr Służebniczek NMP NP (starowiejskich)*. T. 4: 1975-1984. Stara Wieś 1984 s. 159-161 [mps].

<sup>63</sup> *Tamże* s. 209.

<sup>64</sup> J. CZERNIAKIEWICZ. *Przemieszczenia ludności polskiej z ZSRR 1944-1959*. Warszawa 2004 s. 63-64.

<sup>65</sup> Był nim ks. Józef Adamczyk, urodzony w 1893 w Podegrodziu (powiat Dębica). Po ukończeniu seminarium duchownego we Lwowie przyjął święcenia kapłańskie w 1918 r. i został skierowany do pracy duszpasterskiej w Borszczowie, gdzie pracował do śmierci. Nie opuścił parafii w czasie akcji repatriacyjnej i po 1945 r. prowadził bardzo aktywną pracę duszpasterską w Borszczowie i okolicznych miejscowościach. Zmarł 29 maja 1963 r. w Borszczowie. J. STOCKI. *Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie Zachodniej na przykładzie Tarnopolszczyzny w latach 1946-1989*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 7:2005 nr 4/1 s. 203-226.

<sup>66</sup> *List F. Wawryka do przełożonej generalnej z 1 1958 r.* AGSS sygn. A IV b 1/1 k. 6.

#### 4. OSTATNIE SŁUŻEBNICZKI NA KRESACH WSCHODNICH

Od czasu tzw. drugiej repatriacji na terenie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej pozostały trzy siostry. W Starej Soli k. Sambora przebywała s. Dominika Wojtasiewicz, która po wybuchu wojny udała się do rodzinnej miejscowości, gdzie pozostała aż do śmierci w 1980 r., mieszkając u krewnych. Zmarła zaopatrzona sakramentami świętymi przez ks. Jana Szetelę<sup>67</sup> z Nowego Miasta<sup>68</sup>. S. Eleonora Plebanek i s. Jadwiga Gładkowska, po wyrzuceniu ich przez władze z Germakówki w powiecie borszczowskim, mieszkały od 1947 r. w Stanisławowie. W latach 50. XX w., gdy pojawiła się możliwość wyjazdu do Polski, przełożona generalna zachęcała je do tego, jednak Polacy, którzy zostali w Stanisławowie, z księdzem proboszczem na czele prosili zarząd zgromadzenia, aby pozwolił siostrom pozostać z nimi. O sytuacji służebniczek starowiejskich w Stanisławowie w 1959 r. przełożona prowincji krakowskiej m. Eleonora Dulcka informowała abp. Eugeniusza Baziaka, prosząc go o radę. Arcybiskup był zdania, że siostry powinny nadal apostołować i podtrzymywać wiarę wśród tych, którzy pozostali na Kresach, jednocześnie radził, by przyjeżdżały do Polski na rekolekcje zakonne oraz w miarę możliwości utrzymywały łączność ze zgromadzeniem i przełożonymi<sup>69</sup>.

Misja służebniczek w Stanisławowie trwała do lat 80. XX w. Po śmierci s. Eleonory Plebanek w 1961 r. pozostała tam jedynie s. Jadwiga Gładkowska. W 1967 r., chcąc kontynuować działalność służebniczek na Wschodzie, czyniła bezskuteczne starania u władz państwowych o przeniesienie s. Dominiki Wojtasiewicz do Stanisławowa<sup>70</sup>. Jej samotna misja wśród stanisławowian, a zwłaszcza wśród chorych, trwała do końca życia<sup>71</sup>. Wierni darzyli ją wielkim szacunkiem, wspomagali materialnie, a w chorobie otaczali troskliwą opieką. W ostatnich miesiącach życia s. Jadwiga Gładkowska otrzymała pomoc od greckokatolickiej zakonnicy, która pielęgnowała ją w chorobie, oraz od zaprzyjaźnionych kobiet, które po jej śmierci w 1983 r. zajęły się przygotowaniem pogrzebu. Kosz biało-czerwonych róż z napisem „Od przyjaciół”, który pojawił się na grobie siostry, był wyrazem wdzięczności

<sup>67</sup> Ks. Jan Bolesław Szetela urodził się 27 grudnia 1912 r. w Grodzisku k. Strzyżowa. 24 czerwca 1937 r. otrzymał święcenia kapłańskie, od 1 sierpnia 1937 r. pracował w Nowym Mieście (powiat dobromilski). Pozostał w parafii po opuszczeniu jej 19 października 1945 r. przez proboszcza ks. Józefa Budowskiego. 11 lipca 1950 r. został aresztowany przez NKWD i skazany na 10 lat łagrów. Po wyroku przewieziono go do Karagandy. Został zwolniony 20 października 1955 r. i powrócił do Nowego Miasta. 19 listopada 1989 r. schorowanego zabrała z placówki rodzina. Zmarł 4 czerwca 1994 r. w Grodzisku. J. WALIGÓRA. *Kapłani Kościoła rzymskokatolickiego na Kresach Wschodnich – świadkowie i ofiary systemów totalitarnych. Przykład ks. Jana Szeteli z Nowego Miasta i ks. Włodzimierza Surmiaka z Dobromila*. W: *Kresy Południowo-Wschodnie Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939-1941*. Red. P. Chmielowiec, I. Kozimała. Rzeszów 2014 s. 104-105.

<sup>68</sup> KAŁUSKA, MAZUR, ŚWIERCZEK. *Nekrologi Sióstr Służebniczek* s. 170-171.

<sup>69</sup> *List m. E. Dulskiej do przełożonej generalnej z 27 I 1959 r.* AGSS sygn. A II g 12 k. 10.

<sup>70</sup> *List s. J. Gładkowskiej do s. K. Plebanek z 20 V 1967 r.* AGSS sygn. A II h 86 k. 2.

<sup>71</sup> *List s. J. Gładkowskiej do przełożonej generalnej z 10 VII 1968 r.* AGSS sygn. A II h 86 k. 3.

za jej posługę i misję wśród najbardziej potrzebujących<sup>72</sup>. Wraz ze śmiercią s. Jądwigi Gładkowskiej zakończyła się historia zgromadzenia służebniczek starowiejskich na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej<sup>73</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Proces likwidacji działalności sióstr służebniczek na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej, które po II wojnie światowej znalazły się w granicach ZSRS był długi i bolesny. Zgromadzenie utraciło 115 placówek. W czasie okupacji sowieckiej w 1939 r. zostało zlikwidowanych 14 domów, w czasie okupacji niemieckiej – 6. Podczas konfliktu polsko-ukraińskiego, wraz z ludnością ratującą się ucieczką, zagrożone tereny opuściły siostry z 27 domów zakonnych. Decyzja o zmianie granic zmusiła służebniczki do wyjazdu z 64 placówek. Po zakończeniu tzw. pierwszej fali przesiedleń służebniczki pozostały w czterech domach, które kolejno zamykano na skutek śmierci sióstr lub ich usunięcia przez władze sowieckie czy w końcu wyjazdu zakonnic w latach 1956-1957.

Kontynuacja pracy apostołskiej służebniczek starowiejskich za wschodnią granicą Polski była możliwa dopiero po upadku komunizmu. Pierwsze domy zakonne na terenach niepodległej już Ukrainy powstały w 1991 r. w Murafie i Krasilowie, kolejne m.in. w Kopyczyńcach, Trembowli, Obertynie. Obecnie funkcjonuje tam 10 domów zakonnych.

## BIBLIOGRAFIA

Archiwum Główne Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP w Starej Wsi [AGSS]

I. Akta Kurii Generalnej Służebniczek [AKGS]

- *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP, t. 29: 1944-1945*. Sygn. F II a, 29.
- *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP, t. 30: 1945-1947*. Sygn. F II a, 30.
- *Kronika Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP, t. 33: 1955-1962*. Sygn. F II a, 33.
- *List F. Wawryka do przełożonej generalnej z I 1958 r.* Sygn. A IV b 1/1.
- *List m. E. Dulskiej do przełożonej generalnej z 27 I 1959 r.* Sygn. A II g 12.
- *List s. A. Słobodzian do przełożonej generalnej z 10 VIII 1941 r.* Sygn. A II f, 11.
- *List s. I. Rogi do przełożonej generalnej z 20 IV 1941 r.* Sygn. A II h 86/6.

<sup>72</sup> KAŁUSKA, MAZUR, ŚWIERCZEK. *Nekrologi Sióstr Służebniczek* s. 279-281.

<sup>73</sup> W 1966 r. s. Dominika Biała wyjechała do ZSRS, do miejscowości Pidhorodne w obwodzie tarnopolskim, aby zaopiekować się chorą matką. Po jej śmierci pozostała w rodzinnej miejscowości i prowadziła małe gospodarstwo rolne. Przez ten czas utrzymywała kontakt ze zgromadzeniem. W 2008 r. wróciła do Polski i zamieszkała w domu generalnym w Starej Wsi. Zmarła w 2011 r. AGSS materiały niezinventaryzowane.



- List s. J. Gładkowskiej do przełożonej generalnej z 10 VII 1968 r. Sygn. A II h 86.
  - List s. J. Gładkowskiej do s. K. Plebanek z 20 V 1967 r. Sygn. A II h 86.
  - List s. K. Cupryś do przełożonej generalnej z 22 V 1942 r. Sygn. A II f, 2.
  - List s. S. Marczak do Przełożonej Generalnej z 20 VI 1944 r. Sygn. A II h, 201/2.
  - MOŁATA A., *Przeżycia w okresie II wojny światowej*. Sygn. F I c, 15/4.
  - *Relacje siostr i innych osób o wydarzeniach dotyczących placówek Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP w latach 1939-1947*. Sygn. F I c, 11.
  - *Relacja s. C. Warzechy z 30 I 1976 r.*
  - *Relacja s. F. Krzysztofczyk z 16 X 1972 r.*
  - *Wspomnienia siostr i innych osób o wydarzeniach dotyczących placówek Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP w latach 1939-1947*. Sygn. F I c, 12
  - *Wspomnienie s. D. Gorczyca z 2 VI 1975 r.*
  - *Wspomnienie s. W. Hus z 30 I 1976 r.*
- II. Akta Szczątkowe Domów Służebniczek (ASDS)
- *Kronika Domu Sióstr Służebniczek NMP NP w Dublanach, Żurawicy i Birczy 1930-1955*. Sygn. XXXIII.
- BONUSIAK W., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939-1941 („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”)*. Rzeszów 2006.
- CZERNIAKIEWICZ J., *Przemieszczenia ludności polskiej z ZSRR 1944-1959*. Warszawa 2004. *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939-1945. Materiały źródłowe*. Cz. 2. Oprac. J. Wołczański. Kraków 2006.
- FILAR W., *Działania UPA przeciwko Polakom na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1943-1945. Podobieństwa i różnice*. W: *Antypolska akcja OUN-UPA 1943-1945. Fakty i interpretacje*. Red. G. Motyka, D. Libionka. Warszawa 2003.
- GŁOWACKI A., *Sowietci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939-1941*. Łódź 1998<sup>2</sup>.
- Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP starowiejskich na terenie archidiecezji lwowskiej*. T. 1-5. Oprac. E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn. Stara Wieś 1985 [mps].
- HRYCIUK G., *Akcje UPA przeciwko Polakom po ponownym zajęciu Wołynia i Galicji Wschodniej przez Armię Czerwoną w 1944*, W: *Antypolska akcja OUN-UPA 1943-1945. Fakty i interpretacje*. Red. G. Motyka, D. Libionka. Warszawa 2003.
- KAŁUSKA A., MAZUR A., ŚWIERCZEK Cz., *Nekrologi Sióstr Służebniczek NMP NP (starowiejskich)*. T. 4: 1975-1984. Stara Wieś 1984 [mps].
- KASPRECZYK K., *Domy zakonne Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w diecezji przemyskiej ob. łac. pod okupacją sowiecką (17 IX 1939-22 VI 1941)*. W: *Nomine Tuo Domine. Księga pamiątkowa dedykowana Metropolicie Przemyskiemu Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Michalikowi w 20. rocznicę święceń biskupich*. Red. A. Szal. Przemysł 2006.
- Katalog Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej na rok 1939*. Stara Wieś 1939.
- KLIMECKI M., FILAR W., *Chronologia wydarzeń w Małopolsce wschodniej w latach 1939-1947*. W: *Polska – Ukraina: trudne pytania*. T. 5. Warszawa 1999.

- KOMBORSKA M., *Siostry służebniczki jako ofiary konfliktu polsko-ukraińskiego na terenach województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego w latach 1943-1945*. W: *Zakony żeńskie w PRL. Studia i materiały do historii najnowszej żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce*. Red. A. Mirek. Lublin 2008.
- KOMBORSKA M., *Siostry służebniczki starowiejskie we Lwowie w latach 1939-1946*. W: *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*. T. 2. Red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański. Rzeszów – Lwów 2017.
- KOMBORSKA M., *Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Starowiejskich) pod okupacją sowiecką i niemiecką (1939-1945)*. W: *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*. T. 1. Red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański. Rzeszów – Stalowa Woła – Lwów 2015.
- KOROBIJ E., WOŁOZYN J., *Służebniczki starowiejskie*. W: *Diecezja przemyska w latach 1939-1945*. T. 3: *Zakony*. Red. J. Draus, J. Musiał. Przemysł 1990 s. 703-771.
- KUDRYK T., *Nekrologi Sióstr Służebniczek NMP NP (starowiejskich)*. T. 2: 1939-1963. Warszawa 1972.
- LEWARTOWSKA Z., *Polskie przesiedlenia, historia nieznaną*. <<http://www.lwow.com.pl/przes1.html>> [dostęp: 6 maja 2016].
- MICHNA A., *Siostry zakonne – ofiary zbrodni nacjonalistów ukraińskich na terenie metropolii lwowskiej w latach 1939-1945*. Warszawa 2010.
- MOTYKA G., *Od rzezi wołyńskiej do Akcji „Wisła”*. Konflikt polsko-ukraiński 1943-1947. Warszawa 2011 s. 138-147.
- STOCKI J., *Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie Zachodniej na przykładzie Tarnopolszczyzny w latach 1946-1989*. „Pamięć i Sprawiedliwość” 7:2005 nr 4/1 s. 203-226.
- SULA D., *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944-1951*. Lublin 2002.
- SZEŁĘGIEWICZ A., *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Stara Wieś) 1939-1947*. Lublin 1984.
- SZYLING J., *Kościół katolicki na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*. W: *Położenie ludności polskiej na terytorium ZSRR i wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej w czasie II wojny światowej*. Red. A. Marszałek. Toruń 1990.
- ŚLIWA T., *Diecezja przemyska*. W: *Życie religijne pod okupacją 1939-1945*. Metropolie wileńska i lwowska. Zakony. Red. Z. Zieliński. Katowice 1992 s. 172-201.
- URBAN W., *Archidiecezja lwowska*. W: *Życie religijne pod okupacją 1939-1945*. Metropolie wileńska i lwowska. Zakony. Red. Z. Zieliński. Katowice 1992 s. 91-171.
- WALIGÓRA J., *Kapłani Kościoła rzymskokatolickiego na Kresach Wschodnich – świadkowie i ofiary systemów totalitarnych. Przykład ks. Jana Szeteli z Nowego Miasta i ks. Włodzimierza Surmiaka z Dobromila*. W: *Kresy Południowo-Wschodnie Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939-1941*. Red. P. Chmielowiec, I. Kozimala. Rzeszów 2014.
- Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939-1959. Atlas ziem polskich*. Red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk. Warszawa 2008.

EXODUS FROM THE SOUTH-EASTERN BORDERLANDS OF ABMV  
IN YEARS 1939-1957

S u m m a r y

The article presents the process of the complete cessation of the apostolic work of the Congregation of the Little Servant Sisters of the Blessed Virgin Mary Conceived Immaculate in the south-eastern part of the Second Republic of Poland. In 1939, 461 Sisters worked in 113 religious houses in the territory that was joined to the Soviet Union after the war. In the period from the Soviet occupation through the German occupation, the time of the Polish – Ukrainian conflict, expatriation in the years 1944-1947, and the second wave of resettlements in 1955-1959, all the religious houses stopped existing. Several sisters remained in the Ukrainian SSR and continued their apostolate among the local people to a limited extent. The last of them died in 1983.

**Słowa kluczowe:** II wojna światowa, Kresy Wschodnie, przesiedlenia, Kościół rzymskokatolicki, historia zakonów, służebniczki starowiejskie.

**Key words:** II World War, Eastern Borderlands (Kresy), resettlements, Roman Catholic Church, the history of religious orders, Little Servant Sisters of the Blessed Virgin Mary Conceived Immaculate.